

Napraw – LemON

Ty widzisz, że nawet, kiedy śpię, płonę
Jedna myśl, daj mi wody
Pośród mych natchnień,
Twoje łyzy słone
Błagam, napraw mnie

Ukryty w kłamstwach, wobec prawd samych
Pisząc coś na kartkach starych
W imię tych ran nowych, które zadaję
Błagam, napraw mnie
Ijeeeeeee

Czy dasz radę kochać, mimo, że ja
Nie umiem już sam, bez Ciebie wstać
Czy dasz radę kochać, mimo Twych ran
Nie umiem już sam bez Ciebie wstać
Ostatni już raz sprawiłem, że jej oczy płaczą

Pośród mych natchnień, Twoje łyzy słone
Błagam, napraw mnie

Czy dasz radę kochać, mimo, że ja
Nie umiem już sam, bez Ciebie wstać
Czy dasz radę kochać, mimo, że ja
Nie umiem już sam, bez Ciebie wstać
Czy dasz radę kochać, mimo, że ja
Nie umiem już sam, bez Ciebie wstać
Czy dasz radę kochać, mimo Twych ran
Nie umiem już sam bez Ciebie wstać
Ostatni już raz sprawiłem, że jej oczy płaczą

Pośród mych natchnień, Twoje łyzy słone
Błagam, napraw mnie





Słowa: Igor Herbut
Muzyka: LemON